

Rys. Wiktor Łężniak

Krakowskie plany drogowe: Trasa Zwierzyniecka

Tunel jak w Alpach

Miasto przekonuje, że niezbędna jest budowa tunelu przesywającego Wzgórze św. Bronisławy, którym będzie się jechać jak jednym z długich korytarzy drogowych w Alpach. Problemem jest znalezienie pieniędzy.

- *Liczymy na możliwość dofinansowania inwestycji z budżetu centralnego. Skoro państwo ma pieniądze na budowę Drogowej Trasy Średnicowej od Katowic do Gliwic czy przykładowo - jak informują media - Wrocław chciałby uzyskać na inwestycje transportowe około 1,4 miliarda złotych, to może w przyszłości znajdą się również fundusze na wsparcie kluczowej drogi w Krakowie - mówi Krzysztof Adamczyk, pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. inwestycji strategicznych.*

Nowa trasa (dwie jezdnie, po trzy pasy), odciążałaby Aleje Trzech Wieszczów, ul. Konopnickiej, przy której ma powstać centrum kongresowe i drogi na Zwierzyńcu. Tunel pod Wzgórzem św. Bronisławy, o długości około 2,8 km, ma być głównym elementem trasy o długości około 3,5 km. Miasto podkreśla, że sens jej budowy byłby wtedy, gdyby powstały również, biegnące od Wisły w kierunku południa, trasy: Pychowicka i Łagiewnicka. Wszystkie utworzyłyby brakującą południowo-zachodnią część ringu III obwodnicy Krakowa.

W wieloletnim planie inwestycyjnym realizację trasy z tunelem zapisano na lata 2014-16. Koszt przedsięwzięcia oszacowano na 1 miliard 472 mln zł. Planuje się, aby połowę pieniędzy na inwestycję przeznaczyło miasto, a druga połowa pochodziła z dofinansowania zewnętrznego.

Wraz z nową drogą od strony północnej planuje się budowę węzła łączącego ją z ul. Armii Krajowej i planowaną Trasą Balicką (ma połączyć lotnisko z ul. Armii Krajowej) oraz węzła południowego z budową nowego dwupasmowego odcinka ul. Księcia Józefa o długości około 2,5 km. Przebiegałby on równoległe do istniejącej ul. Księcia Józefa, ale byłby przesunięty na południe o około 250 metrów w stronę Wisły. Dzięki temu istniejąca ulica stałaby się lokalnym, dojazdowym traktem do znajdujących się przy niej domów.

Koncepcja zakłada również, że przy ul. Księcia Józefa powstałby terminal autobusowo-tramwajowy. Dojeżdżałyby do niego tramwaje po przedłużonej o około 1,8 km linii tramwajowej z Salwatora. Zlikwidowana zostałaby więc pętla tramwajowa na Salwatorze. - *Dzięki temu naprzeciwko klasztoru Norbertanek mógłby powstać plac Salwatorski* - podkreśla Krzysztof Adamczyk.

Budowa parkingu dla autobusów przy nowej pętli zlikwidowałaby również minidworzec autobusowy przy Rudawie. Nowa linia ma być dużym udogodnieniem dla pasażerów, którzy muszą się teraz na Salwatorze przesiadać z tramwaju na autobus. Przy nowym terminalu przy ul. Księcia Józefa powstałby również parking, w tym dla autokarów turystycznych.

Krzysztof Adamczyk uzasadnia: - *Autokary wysadzałyby turystów przy Wawelu i mogłyby wrócić na parking przy nowej pętli albo od razu na nim się zatrzymać, a turyści tramwajem dojeżdżaliby w parę minut do centrum.* (TYM)

Komentarz

Andrzej Hawranek, **przewodniczący Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec:**

- Odkąd otwarto most Zwierzyniecki, znacznie zwiększył się ruch na terenie Zwierzyńca. Wąskie ulice są tam teraz zakorkowane. Trasa Zwierzyniecka jest jedynym rozwiązaniem problemu. Jak każda większa inwestycja w mieście i ta zostanie pewnie oprotestowana. Duża więc rola miasta w tym, aby mieszkańców odpowiednio poinformować o planach i dokładnie wyjaśnić, jakie znaczenie miałby tunel. (tym)